**PAMIĘCI BOHATERÓW WRZEŚNIA**

Spotykamy się dzisiaj w dniu szczególnym, w którym chcemy upamiętnić dni sprzed 83 – ech lat, w których rozpoczęły się tragiczne, zmieniające losy Polski i świata wydarzenia. Miejsce naszego spotkania jest również szczególne : spotykamy się w szkole noszącej imię Bohaterów Września, przy płycie oraz Dębie Pamięci zamordowanego przez sowietów polskiego oficera. Trzeba bowiem jasno stwierdzić, że agresja Armii Czerwonej pozwoliła Rzeszy Niemieckiej na przyspieszenie podboju Polski. Dni 1 i 17 września 1939 roku pozostaną na zawsze symbolem zbrodniczej współpracy Hitlera i Stalina przeciw wolnym narodom Europy.

Pamięć o II wojnie światowej jest jednym z fundamentów polskiej tożsamości. Co roku czcimy Bohaterów Września 1939 roku, tych znanych z imienia i nazwiska, jak mjr Henryk Dobrzański – Hubal, ale i tych, o których być może pamięta tylko najbliższa rodzina. Wrzesień ’39 roku ukazuje nam,   
w jaki sposób starcie dwóch totalitaryzmów : faszyzmu i komunizmu z państwem polskim, zmieniło losy świata, rozpoczynając II wojnę światową. Polska, zaatakowana z czterech stron przez dwie największe ówczesne potęgi militarne: Niemcy i Związek Radziecki, nie obroniła swojej niepodległości. Jak się później okazało, była to inna wojna niż wszystkie dotychczasowe – skierowana także przeciw cywilom. Państwo polskie, widząc politykę Hitlera szukało sojuszników na Zachodzie Europy. Francja i Wielka Brytania miały powstrzymać agresywną politykę Niemiec, czego przejawem mogła być chwilowa zmiana w dacie rozpoczęcia agresji. Atak na Polskę miał nastąpić już 26 sierpnia 1939 r., jednak Hitler zmienił zdanie na wieść o układzie sojuszniczym zawartym 25 sierpnia między Polską, a Wielką Brytanią. Niemcy potrzebowali pretekstu, który uzasadniłby ich napad na Rzeczpospolitą. Ostatniego dnia sierpnia grupa przebranych w polskie mundury Niemców wdarła się do radiostacji w niemieckich Gliwicach i wygłosiła do słuchaczy zaledwie dziewięć słów: „Uwaga, tu Gliwice. Radiostacja znajduje się w rękach polskich”. Prowokacja się udała. Następnego dnia wybuchła II wojna światowa.

Dnia 1 września 1939 r. o godz. 4.45 rozpoczął się ostrzał polskich obiektów wojskowych z dział cumującego w gdańskim porcie pancernika „Schleswig‑Holstein”. W tym samym czasie nastąpił pierwszy nalot niemieckich bombowców na Wieluń – miasto otwarte, w którym nie było żadnych celów o strategicznym znaczeniu. Wojska III Rzeszy bez formalnego wypowiedzenia wojny przypuściły atak na całej długości granicy z Rzecząpospolitą, uzyskują także pomoc naszego południowego sąsiada – Słowacji. Niemiecki plan operacyjny zakładał koncentrację niemal całości sił III Rzeszy do ataku na Polskę. Na granicy z Francją pozostawiono tylko nieliczne oddziały. Istotą tego planu była realizacja założeń wojny błyskawicznej. Przedarcie się przez polskie linie obronne za pomocą szybkich uderzeń wojsk pancernych i zmotoryzowanych wspieranych przez lotnictwo miało zakończyć wojnę w krótkim czasie, zanim do ewentualnych działań przystąpią zachodni alianci Polski: Francja i Wielka Brytania. Dzięki temu Niemcy uniknęłyby walki na dwa fronty, do czego doszło podczas I wojny światowej, a co przyczyniło się do sromotnej klęski Państw Centralnych.

Gdy wojska polskie próbowały powstrzymać niemiecką agresję, 17 września wschodnią granicę Polski przekroczyła Armia Czerwona. Radziecka propaganda uzasadniała ten krok upadkiem państwa polskiego i koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa ludności ukraińskiej i białoruskiej zamieszkującej wschodnie kresy Rzeczypospolitej. W rzeczywistości agresja ta była realizacją postanowień tajnego protokołu do paktu Ribbentrop–Mołotow. Tysiące polskich żołnierzy trafiło do niewoli sowieckiej, z której nie nigdy wrócili i leżą do dzisiaj w zbiorowych mogiłach Katynia, zamordowani strzałem w tył głowy.

Osamotniona Polska nie była w stanie samodzielnie obronić się przed III Rzeszą i Związkiem Radzieckim z powodu ogromnej przewagi przeciwnika. Samotna walka przeciwko potężnym totalitarnym imperiom była wówczas nie do wygrania. Po tych strasznych przeżyciach wydawałoby się, że twierdzenie „Nigdy więcej wojny” znają i popierają ludzie na całym świecie. Nic bardziej mylnego. Młodzi ludzie powinni znać przeszłość, aby uniknąć jej błędów sprowadzających nieszczęście. Minęło już 83 lata od tych tragicznych wydarzeń wrześniowych, ale oddech wojennych bestii wciąż jest obok nas, tym razem płonie Ukraina zaatakowana w lutym przez Rosję. Ktoś może powiedzieć, że to znowu starcie Dawida z Goliatem, ale teraz już Dawid nie jest osamotniony, bo za Ukrainą stoimy my, cały zachodni świat udzielający pomocy. Putin swym haniebnym atakiem poruszył sumienia wielu milionów ludzi na całym świecie, także i my nie bądźmy obojętni.

Droga młodzieży, ofiara patriotów jest testamentem, który zobowiązuje nas do dbałości o historie, o pamięć o tym, co się wydarzyło. Winniśmy chylić głowy przed poległymi, oddając im szczególną cześć. Dzisiejsza uroczystość niech uświadamia Wam o spoczywającym obowiązku pamięci o tragicznym doświadczeniu wojny. Taka patriotyczna postawa niech będzie waszą i naszą chlubą. Wyrażajcie ją w codziennym życiu, poprzez wzorowe wypełnianie obowiązków nauki oraz stosowne zachowanie. Oby pamięć o tamtych dniach wzmacniała w Was poczucie dumy bycia Polakiem.